

PO SEZONIE

Kiedy zbliża się wrzesień, plaża w miasteczku pustoszeje. Zapelniają się pociągi. Korkują drogi. Psychoterapeuci nie nadążają, by gipsem słów okładać setki złamanych serc. Na tekturowej tacce po rybie, omijając łyż tłuszczu, ktoś napisał:

ślad stopy
na piasku
morskiego brzegu

fala dotyka go
obmywa
całuje
pieści

ślad znika
fala zostaje

falą jesteś
czy śladem
strzeż się
wszechogarniającej....

nudy
(dopisane inną ręką)

– Panie Kratku!
– Tak?
– Zamykamy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pankratek, dodano 30.09.2009 10:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.